

The forgotten sappers of 1920 once again brought back to the collective memory

Zbigniew Kielb

Researcher of the history of the 2nd
Kaniowski Sappers Regiment, Poland

ABSTRACT

In the article, the author presents the history of sappers from 1920 who died in battles with the Bolsheviks on June 27, 1920 in the town of Suszy in today's Ukraine. The author presents his efforts and the In Blessed Art Foundation and other people, recalling the memory of this battalion that has been forgotten and ignored by history. On the 100th anniversary of their death, the names of the fallen soldiers at the mass grave in Suszy were read for the first time. The names were read out by the Consul General of the Republic of Poland in the Vineyard, Damian Ciarciński.

KEYWORDS

regiment, battalion, company, banner, sappers, grave, monument, plaque, identification, commemoration

Zapomniani saperzy 1920 roku ponownie przywrócenii zbiorowej pamięci

Zbigniew Kiełb

Badacz dziejów 2 Pułku Saperów
Kaniowskich, Polska

STRESZCZENIE

W artykule autor przybliży historię zapomnianych żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów z 1920 roku, którzy zginęli w walkach z bolszewikami 27 czerwca 1920 roku w miejscowości Susły na dzisiejszej Ukrainie. Autor przedstawia własne starania, Fundacji In Blessed Art oraz innych osób o przywołanie pamięci o tych zapomnianych i przemilczanych przez historię bohaterach.

W 100. rocznicę od ich śmierci konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy Damian Ciarciński po raz pierwszy odczytał nazwiska poległych wówczas żołnierzy nad ich zbiorową mogiłą w Susłach.

SŁOWA KLUCZOWE

pułk, batalion, kompania, sztandar, saperzy, mogiła, pomnik, tablica, identyfikacja, upamiętnienie

Rozpoczęcie tworzenia Armii Polskiej we Francji datuje się na 4 czerwca 1917 roku – wtedy właśnie, dekretem prezydenta tego kraju, rozpoczęto jej formowanie trwające przez cały 1918 rok, za które odpowiadała Misja Wojskowa Francusko-Polska, a rząd francuski ponosił koszty utrzymania, wyposażenia i wyszkolenia armii. Polityczne zwierzchnictwo nad nią sprawował Komitet Narodowy Polski powołany w Lozannie 15 sierpnia 1917 roku. Jego przewodniczącym został Roman Dmowski. 4 października 1918 roku na czele Armii Polskiej we Francji stanął przybyły z Rosji gen. Józef Haller¹.

W skład Błękitnej Armii wchodził 1 Batalion Inżynieryjny 1 Dywizji Strzelców, którego organizowanie w pierwszych dniach października 1917 roku rozpoczął ppor. Marcei Edmund Zaborski w obozie Armii Polskiej w Sillé-le-Guillaume.

¹ *Odrodzenie Wojska Polskiego 1918-1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego. Praca zbiorowa, Warszawa 2008, s. 79.*

11 marca 1918 roku na czele formującej się jednostki inżynieryjnej, składającej się z sześciu oficerów i 364 szeregowych, stanął mjr Edward Wysocki. Już 13 marca została zorganizowana 1 Kompania Inżynieryjna dowodzona przez por. Marcelęgo Edmunda Zaborskiego w składzie: dwóch oficerów, 18 podoficerów i 202 saperów. Tego dnia sformowano również szkołę podoficerską. Kompania 24 maja wyruszyła na front do Szampanii, gdzie wykonywała wiele prac fortyfikacyjnych. Natomiast pod Saint-Hilaire-le-Grende z 13 na 14 lipca wzięła udział jako piechota w starciu z Niemcami. 22 czerwca 1918 roku na polach Szampanii przedstawicielom 1 i 2 Kompanii Inżynieryjnej, które tworzyły później 1 Batalion Inżynieryjny, prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej Raymond Poincaré wręczył sztandar od miasta Belfort. Z kolei 10 czerwca zorganizowano w Érignie pod Angers szkołę podoficerską i 2 Kompanię Inżynieryjną dowodzoną przez por. Stefana Grodeckiego w składzie trzech oficerów i 220 saperów. 15 czerwca sformowano w tej miejscowości Szkołę Podchorążych Inżynierii. Ostatnią formacją saperską, powstała 18 października, była kompania parkowa pod dowództwem por. Czesława Pawłowicza, która liczyła około 100 szeregowych. Z tych pododdziałów 9 listopada został sformowany 1 Batalion Inżynieryjny pod dowództwem ppłk. Edwarda Wysockiego. Po zawieszeniu broni 11 listopada 1918 roku (dwa dni później) batalion zakwaterował się w okolicy miejscowości Bayon, gdzie 29 grudnia przybyła z frontu jego 1 Kompania. Ta 18 listopada brała udział w triumfalnym wkroczeniu Armii Francuskiej do Alzacji i Lotaryngii².



Il. 1. Sztandar 1 Batalionu Inżynieryjnego, następnie 13 Batalionu Saperów, stan z 1928 r.

Źródło: ze zbiorów Stanisława Konopki

4 kwietnia 1919 roku podjęto decyzję o połączeniu Błękitnej Armii z oddziałami Wojska Polskiego tworzonymi w kraju. Niedługo potem nastąpiły również zmiany personalne w dowództwie 1 Batalionu Inżynieryjnego, którego dowódcą 15 kwietnia mianowano kpt. Czesława Pawłowicza. Z kolei dowódcą 1 Kompanii został

² R. Bielski, *Dziesięć lat istnienia 2-go Pułku Saperów Kaniowskich 1918-1928*, Puławy 1928, s. 33; Idem, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Saperów Kaniowskich*, Warszawa 1931, s. 54-56, 58-60, 90.

ppor. Grzegorz Sikorski, 2 Kompanii – kpt. Bohdan Jabłoński, a Kompanii Parkowej – por. Jerzy Ławcewicz. W dniach 22 i 23 kwietnia 1 Batalion Inżynieryjny wyruszył transportem kolejowym z Francji przez Niemcy do Chełma. Po przejściu na etat krajowy – jak dywizja, do której przynależał (1 Dywizję Strzelców Błękitnej Armii przemianowano na 13 Dywizję Piechoty) – 15 września został przemianowany na 13 Batalion Saperów, tworzący z pozostałymi formacjami tego typu podstawy polskich wojsk saperских³.



**II. 2. Major Czesław Pawłowicz,
1. poł. lat 20. XX w.**

Źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Puławach

W momencie reorganizacji omawianego Batalionu Saperów w 1919 roku 1 Kompanię Inżynieryjną (1 Kompanię Saperów Minerów) przemianowano na 1 Kompanię Saperów. W trakcie działań wojennych niemal całkowicie została rozbita 27 czerwca 1920 roku pod Związłem. Dopiero 27 września do batalionu przybyło jej uzupełnienie w postaci Lubelskiej Kompanii Fortyfikacyjnej nr 2, którą sformowano w Batalionie Zapasowym Saperów nr 2 w Dęblinie. Z nowej kompanii oraz ocalałych żołnierzy pierwotnej 1 Kompanii stworzono nową 1 Kompanię Saperów, której dowódcą został por. Stefan Nelken. Kolejny pododdział 13 Batalionu Saperów to 2 Kompania Inżynieryjna (2 Kompania Saperów Minerów) przemianowana na 2 Kompanię Saperów, którą przez cały okres wojny dowodził por. Jerzy Ławcewicz. Z kolei 3 Kompania Saperów tegoż batalionu została sformowana w maju 1920 roku w Kompanii Zapasowej Saperów nr 2 w Krasnymstawie, która pod dowództwem ppor. Antoniego Malinowskiego 3 czerwca dotarła do macierzystego batalionu. Z nim 5 lipca 1921 roku przybyła do Dęblina, gdzie organizowano 2 Pułk Saperów. Tam 3 Kompanię rozformowano jako nietetatową. Kolejną formacją omawianego batalionu

³ R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 57.

była Kompania Parkowa, którą przemianowano na Kolumnę Narzędzi Saperskich nr 13. Doposażała ona przez cały okres wojny swój batalion. 20 czerwca 1920 roku została przemianowana na Kolumnę Saperską nr 13, a 31 maja 1921 roku odeszła do Batalionu Zapasowego Saperów nr 2, gdzie rozformowano ją jako nieetatową. We Francji w ramach 1 Batalionu Inżynieryjnego powołano do istnienia także Kolumnę Pontonową (ekwipaż naprawy mostów), którą przemianowano w Polsce na Kolumnę Mostową nr 81, a następnie na Kolumnę Pontonową, wchodzącą w skład 13 Batalionu Saperów. W okresie wojennym dowodził nią por. Eugeniusz Szubert. W 1921 roku, po przybyciu do Dębina, kompania ta została rozformowana jako nieetatowa⁴.

Do najświetniejszych czynów 13 Batalionu Saperów w latach 1919-1920 należą: zdobycie Antonówki, Sarn i Zwiąhła, liczne wypadły na tyły wroga, m.in. pod: Ołyczką, Żytomierzem, Hłuboczkiem, Lipowcem, Mazepińcami i Nowosiółką. Podczas działań wojennych wykonywał on również szereg prac technicznych. Należały do nich: budowa okopów, stawianie zasieków, budowanie (44), naprawianie (23), wysadzanie i spalanie (37) mostów drogowych i kolejowych, naprawianie dróg oraz przeprowadzanie zwiadów technicznych (m.in. 143 mosty)⁵. Wspomniane zdobycie Zwiąhła przez żołnierzy 13 Batalionu Saperów związane jest również z rozbięciem 1 Kompanii tej formacji.

W trakcie posuwania się wojsk polskich na wschód zaszła potrzeba odbudowania mostu na rzece Słucz w Zwiąhlu. Na podstawie rozkazu dowództwa 13 Dywizji Piechoty z 25 grudnia 1919 roku dowódca 13 Batalionu Saperów wysłał do odbudowy mostu 1 Kompanię Saperów pod dowództwem por. Grzegorza Sikorskiego. Przystąpiła ona do prac 1 stycznia 1920 roku i zakończyła je w czerwcu.

3 marca 1920 roku, w trakcie trwających prac, kra lodowa zniszczyła mosty połowe na rzece Słucz, wskutek czego obsada przedmościa Zwiąhła pozostała bez połączenia z zachodnim brzegiem rzeki. Od 8 marca, dzięki wsparciu parku pontonowego, istniał tylko jeden most w Zwiąhlu. Ten stan rzeczy wykorzystali bolszewicy podczas ofensywy na Równe, którą rozpoczęli 19 marca 1920 roku. W dniu następnym poprowadzili oni natarcie na Zwiąhl. Podczas ostrzału artyleryjskiego mostu 1 Kompania Saperów przerwała prace budowlane i pozostała w odwodzie oddziałów 7 Dywizji Piechoty, która broniła przedmieścia Zwiąhła. 21 marca w godzinach porannych nastąpił atak na miejscowość. Piechota polska kilkakrotnie odrzuciła natarcia wroga, zadając straty bolszewikom. W późniejszym czasie atakujący wykorzystali osłabienie polskiej obrony, wynikające z braku amunicji, i przełamali opór Polaków, wdzierając się na przedmoście w Zwiąhlu. Wówczas dowództwo polskiego odcinka nakazało natychmiastowy kontratak siłami 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. Dzięki inicjatywie chor. Jana Krzosa i podległym mu saperom zaskoczyli oni nieprzyjaciela, który przerażony brawurą, odwagą i szybkim natarciem 1 Kompanii zaczął się cofać i uciekać w panice. Podczas walk i odwrotu

⁴ R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 57-58.

⁵ R. Bielski, *Dziesięć lat istnienia...*, op. cit., s. 36; Z. Kielb, *Zarys historii 2 Pułku Saperów Kaniowskich*, Puławy 2008, s. 6-7.

zabito kilkudziesięciu bolszewików, pięciu zostało ciężko rannych (w tym dowódca i adiutant wrogiego pułku), stracili oni lekki czołg, a kilku żołnierzy dostało się do niewoli. Po stronie polskiej w 1 Kompanii było czterech rannych. Bój pod Zwiąhlem z 21 marca 1920 roku stanowi piękną kartę w historii 13 Batalionu Saperów. Za tę walkę chor. Jan Krzos otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari.

1 Kompania tego batalionu pozostała w Zwiąhlu, aby ukończyć most. W momencie odwrotu wojsk polskich spod Kijowa w czerwcu 1920 roku otrzymała ona rozkaz podminowania mostów na rzece Słucz w okolicach Zwiąhla. 24 czerwca saperzy pomimo walk toczonych z bolszewikami, podminowali wcześniej odbudowany przez siebie most w Zwiąhlu, a w trudnej sytuacji dla polskiej obrony chor. Jan Krzos nakazał zabarykadować most, zabezpieczając go przed wtargnięciem samochodów pancernych wroga. Ostrzał bolszewicki mostu i polskiej obrony coraz bardziej się nasilał. Próba wysadzenia przeprawy po wycofaniu się Polaków nie powiodła się, dlatego chor. Jan Krzos podpalił most. Wówczas bolszewicy przypuścili atak, nie chcąc dopuścić do jego podpalenia, ale zostali ostrzelani i powstrzymani przez saperów i piechotę. Wskutek tego – aby przyspieszyć zniszczenie mostu – chor. Jan Krzos wysadził go za pomocą ręcznych granatów. 25 czerwca 1920 roku 1 Kompania Saperów otrzymała rozkaz obsadzenia brzegu rzeki i obrony Zwiąhla. Jednak już 26 czerwca nakazano jej wycofanie się do miasta. Po sforsowaniu przez bolszewików rzeki Słucz w Hulsku 1 Kompania dostała rozkaz natychmiastowego wymarszu i skierowania się tam, a następnie na Susły i przejścia na prawy brzeg rzeczki Smołki. Po wykonaniu rozkazu – gdy pierwszą półkompanią dowodził ppor. Kazimierz Zeńczak, przy której był również dowódca kompanii por. Grzegorz Sikorski, a drugą półkompanią dowodził chor. Jan Krzos – zaobserwowano na skraju lasu wojska nieprzyjacielskie. Zbliżający się Kozacy zostali ostrzelani przez saperów pod dowództwem sierż. Nowiny, skutkiem czego wycofali się, a kilku z nich zostało zabitych i rannych. Niedługo później przystąpili do ponownego ataku na czele przeważających sił. W tym czasie nieprzyjacielska artyleria zaczęła ostrzeliwać wioskę Susły. Jednocześnie bolszewicy zaatakowali prawe i lewe skrzydło polskich saperów. Polacy zaczęli się cofać, a ich środkowe oddziały – z powodu utraty łączności – pozostały wciąż na miejscu, nie wiedząc o cofaniu się skrzydeł w zażartej walce. 1 Półkompania Saperów dotarła do zakola Smołki, a 2 Półkompania Saperów do wioski Susły i rozlokowała się na cmentarzu oraz w pobliżu rzeki. Około godziny czternastej 27 czerwca 1920 roku 1 Kompania Saperów została całkowicie otoczona przez kawalerię Siemiona Budionnego i rozbita. Zabito 62 żołnierzy: dwóch oficerów, czterech podoficerów i 56 saperów. Było też dwóch rannych podoficerów i pięciu saperów. Reszta kompanii chor. Jana Krzosa w składzie 12 podoficerów i 88 saperów dostała się do niewoli. Z oficerów zginął śmiercią bohaterską dowódca kompanii por. Grzegorz Sikorski i ppor. Kazimierz Zeńczak (odznaczony pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari). Zabitym i więzionym żołnierzom bolszewicy zabrali odzież, poległych zaś posiekali szablami na kawałki. Nad jeńcami pastwili się moralnie i fizycznie, bijąc, morząc głodem, plując i urągając. Z całej kompanii pozostała

tylko kancelaria i tabor – razem 60 szeregowych pod dowództwem chor. Edwarda Jordana. Oddział ten znajdował się podczas działań bojowych w miejscowości Korzec. Ocalał również przestrzelony pod Zwiahłem sztandar 13 Batalionu Saperów.

Po sformowaniu nowej 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów wykonywała ona od 5 października do 11 listopada 1920 roku prace fortyfikacyjne na terenie Równego, a od 18 listopada do 2 grudnia odbudowywała spalony most na Horyniu pod Kurhanami⁶.

Po zakończeniu działań wojennych dowódcą 2 Pułku Saperów Kaniowskich, sformowanego 20 lipca 1921 roku, został mjr Artur Górski, z którym we wrześniu 1921 roku przeszedł na stałe z Dębina do Puław. Składał się on z 3, 13 i 27 Batalionu Saperów. 13 Batalion Saperów przybył do pułku w składzie dowództwa, 1 i 3 Kompanii Saperów. 15 lipca 1921 roku 2 Kompania Saperów pozostała na Wołyniu w celu wykończenia mostu w Tiutkiewiczach. Najprawdopodobniej 23 sierpnia batalion powrócił do Równego, gdzie stacjonowała 13 Dywizja Piechoty. Z kolei 15 grudnia ponownie wrócił on do swojego pułku, ale 19 kwietnia 1922 roku znów skierował się do Równego, tym razem na dwa lata. Ostatecznie 13 Batalion Saperów przybył na stałe do Puław 19 maja 1924 roku⁷.



Il. 3. Żołnierze 13 Batalionu Saperów 2 Pułku Saperów Kaniowskich z dowódcą 2 Kompanii por. Jerzym Ławcewiczem (pośrodku), prawdopodobnie Równe, około 1922 r.

Źródło: archiwum prywatne autora

⁶ Zob. szerzej R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 63-70; Z. Kielb, *Historia sztandarów 2. Pułku Saperów Kaniowskich i ich losy przed i po wrześniu 1939 roku*, „Archeologia Wojenna” 2014, t. 4, s. 46.

⁷ R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 89; Z. Kielb, *Zarys historii...*, op. cit., s. 8.

Pewnego rodzaju świadkiem i zarazem relikwią bojową odnoszącą się do dziejów wojennych 13 Batalionu Saperów, a w szczególności opisywanych walk pod Zwiahlem 1920 roku, jest francuski sztandar tej formacji inżynierskiej. W czasie walk I wojny światowej w Szampanii i Wogezach znajdował się on przy 1 Kompanii Inżynierskiej batalionu. Z kolei po powrocie do kraju w okresie wojny polsko-bolszewickiej był przechowywany w dowództwie batalionu na froncie. Tym samym uczestniczył we wszystkich działaniach bojowych formacji – również w starciu z kawalerią Siemiona Budionnego w 1920 roku pod Zwiahlem, gdzie został przestrzelony. Mimo że zginęła wówczas niemal cała 1 Kompania 13 Batalionu Saperów, sztandar ocalał. Po zakończeniu wojny ten rozpoznawczo-bojowy znak umieszczono obok nowego sztandaru 2 Pułku Saperów Kaniowskich, stanowiącego z nim łącznie nierozdzielną całość historyczną formacji. Był on używany jedynie podczas święta pułkowego (przypadało 11 maja, w rocznicę bitwy pod Kaniowem) i święta Wszystkich Świętych⁸. Wykorzystywanie go jedynie w trakcie wymienionych uroczystości i prezentowanie przez żołnierzy 13 Batalionu Saperów było nie tylko kontynuacją tradycji, ale przede wszystkim zachowaniem pamięci po swoich poprzednikach, w szczególności tych poległych w Susłach 27 czerwca 1920 roku.



Il. 4. Sztandary 2 Pułku Saperów Kaniowskich i 13 Batalionu Saperów. Nad nimi w ramie wyobrażenie Matki Boskiej Częstochowskiej ze sztandaru 2 Pułku Inżynierskiego II Korpusu Polskiego na Wschodzie. Sala tradycji i pamięci pułku, 2. poł. lat 30. XX w.

Źródło: Projekt Historyczny Dawne Puławy

⁸ R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 91; Z. Kielb, *Historia sztandarów...*, op. cit., s. 46.

Zanim doszło do oddania do użytku puławskiego kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego⁹, w trzecią rocznicę bitwy pod Kaniowem, 11 maja 1921 roku, żołnierze 2 Pułku Saperów Kaniowskich wmurowali w ścianę świątyni tablicę pamiątkową poświęconą poległym żołnierzom tej formacji. Nie zachowała się ona do naszych czasów ani nie została opublikowana w pamiątkowej publikacji o pułku z 1928 roku. Prawdopodobnie z racji niekompletnych danych dotyczących poległych żołnierzy z czasem ją zdemontowano. Których zatem kaniowczyków na niej upamiętniono? Trudno obecnie powiedzieć. Zapewne jej treść ujęła poległych saperów w Susłach 27 czerwca 1920 roku, ale czy już wówczas znano dane 62 ofiar? Dziś wiemy o istnieniu tej tablicy tylko z dwóch publikacji por. Romualda Bielskiego¹⁰.



Il. 5. Poczet z historycznym sztandarem 13 Batalionu Saperów podczas uroczystości święta pułkowego, sztandarowym jest chor. Piotr Rosowski-Reński, Puławy, 15 maja 1938 r.

Źródło: archiwum autora

Zasadniczą tablicę pamięci poświęconą wyłącznie 62 poległym pod Zwiahlem oficerom, podoficerom i saperom 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów opracowano w 1926 roku. Wykonali ją saperzy szkoły podoficerskiej 2 Pułku Saperów Kaniowskich, a autorem wieńczącej ją płaskorzeźby był kpr. Teofil Pluciński. Znajdował się na niej

⁹ Świątynią 2 Pułku Saperów Kaniowskich była dawna cerkiew pw. Świętej Trójcy, konsekrowana 10 lipca 1909 r. Puławscy kaniowczycy przebudowali i przekształcili ją w kościół katolicki pw. Zmartwychwstania Pańskiego, który poświęcono 25 października 1921 r. Zob. Z. Kielb, *Zarys historii...*, op. cit., s. 14.

¹⁰ R. Bielski, *Dziesięć lat istnienia...*, s. 48, gdzie podał, że tablica była niekompletna z powodu braku odpowiednich w 1921 r. materiałów historycznych; Idem, *2-gi Kaniowski Pułk Saperów*, [w:] *Historia pułków i batalionów saperkich w latach 1918-1928*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny” 1928, t. 4, z. 6, s. 341, gdzie autor błędnie podał, że tablicę wmurowano w czwartą rocznicę bitwy kaniowskiej.

ptak z rozpostartymi skrzydłami trzymający w szponach gałązkę i górujący nad trzema wieńcami rozdzielonymi datami: 1918 i 1920, przy czym środkowy wieńiec składał się z liści dębu. Tablica zawierała również napis: *Cześć poległym, którzy zginęli na polu chwały w obronie całości i niepodległości ojczyzny z 1 kompanji 13 batalionu saperów, rozdzielony krzyżem z literami Ś.P. [Świętej Pamięci].* Została odsłonięta w 1926 roku, w piątą rocznicę powstania 2 Pułku Saperów Kaniowskich. Była ona eksponowana w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego (obecnie Matki Bożej Różańcowej) i zaginęła w 1939 roku.

Kolejną formą upamiętnienia poległych w Susłach 62 saperów były spisy poległych żołnierzy 2 Pułku Saperów Kaniowskich autorstwa oficera tej formacji por. Romualda Bielskiego¹¹. Pierwszym z nich był ten wydany drukiem w 1928 roku z okazji 10. rocznicy bitwy pod Kaniowem¹². Żołnierze zostali wymienieni w spisie *Polegli na polu chwały i zmarli od ran 1918-1920*, wśród nich znalazło się 96 kaniowczyków. Ten sam autor w publikacji z 1931 roku, wydrukowanej w 10. rocznicę powstania tegoż pułku, a dotyczącej jego historii wojennej, nie tylko przedstawił szczegółowy opis dwóch bitew pod Zwiahlem w 1920 roku. Opisał także heroiczną śmierć żołnierzy z 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów, których wymienił w spisie *Lista poległych i zmarłych z ran*, wśród nich znalazło się 119 poległych saperów kaniowskich¹³.

Saperzy spod Zwiahła, zabici przez bolszewików 27 czerwca 1920 roku, zostali także upamiętnieni na warszawskim pomniku Poległym Saperom¹⁴. Autorem pomnika był rzeźbiarz Mieczysław Lubelski, a odlano go w warszawskich Zakładach Metalurgicznych L. Kranca i T. Łempickiego. Monument usytuowano w pobliżu Szkoły Podchorążych Inżynierii i został on odsłonięty podczas święta sapera w 10. rocznicę istnienia szkoły – 29 października 1933 roku – przez prezydenta Ignacego Mościckiego. Upamiętniał saperów z różnych formacji inżynieryjnych poległych w czasie walk o niepodległość Polski z lat 1914-1920. Składał się z rzeźby sapera w uzbrojeniu polowym, stojącego na spocznij na postumencie przed wysoką granitową kolumną z napisem „Poległym saperom”. Z obu jej stron umieszczono informacje o miejscach 60 bitew, w których zginęło łącznie 600 saperów¹⁵. Gdyby stanąć na wprost sapera, informacja o bitwie pod Zwiahlem znajdowałaby się po jej prawej stronie. Za granitową kolumną znajdował się kolejny element pomnika w kształcie wielkiej

¹¹ Romuald Bielski od 1920 r. służył w Zapasowym Batalionie Saperów nr 2, a od 1921 do 1936 r. w 2 Pułku/Batalionie Saperów Kaniowskich w Puławach. Uzyskał stopień podporucznika w 1920 r. i awansował do stopnia porucznika w 1923 r. oraz kapitana w 1932 r. Długoletni adiutant pułku oraz z-ca dowódcy i dowódca 1 Plutonu Szkoły Podoficerskiej. W latach 1933-1936 był dowódcą 1 Kompanii 2 Batalionu Saperów Kaniowskich. W 2. poł. 1935 r. przebywał na stażu w 15 Pułku Piechoty „Wilków”.

¹² R. Bielski, *Dziesięć lat istnienia...*, op. cit., s. 5-7. W przypadku siedmiu żołnierzy autor podał odmienny zapis ich nazwisk w stosunku do danych zamieszczonych na tablicy z 1926 r.

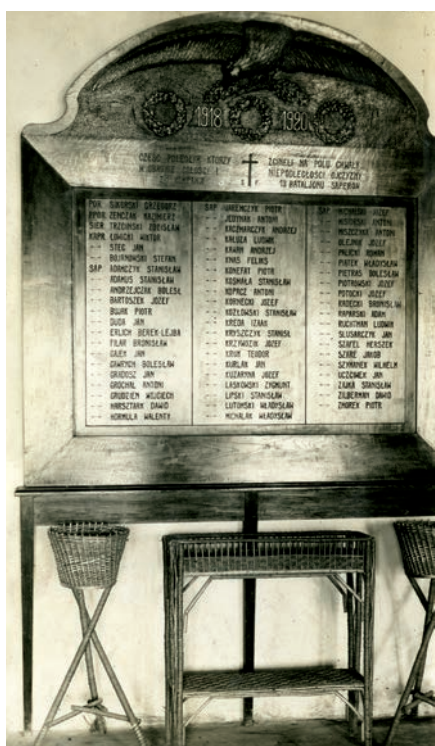
¹³ R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 93-95. W przypadku ośmiu żołnierzy autor podał odmienny zapis ich nazwisk w stosunku do danych zamieszczonych na tablicy z 1926 r.

¹⁴ Pomnik ten był usytuowany w latach 1933-1944 u zbiegu ulic Topolowej (obecnie Alei Niepodległości) i 6 Sierpnia (obecnie ul. Nowowiejskiej) w Warszawie.

¹⁵ S. M., *W dniu święta saperów P. Prezydent Rzplitej odsłonił pomnik ku czci poległych. Uroczystości 10-lecia Szkoły Podchorążych Inżynierji*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 301, s. 1.

księgi *dziejów walk o niepodległość, w której złotymi zgłoskami wyryto nazwiska tych, co w ofierze ojczyźnie złożyli swe życie*¹⁶. Grzbiet księgi zdobiło epitafium generała saperów Jakuba Jasińskiego, który poległ 4 listopada 1794 roku w obronie Pragi. Z kolei po lewej i prawej stronie księgi umieszczono tablice z brązu, na których wymieniono personalia poległych żołnierzy. Pomnik przetrwał działania wojenne 1939 roku. Został jednak uszkodzony przez Niemców w 1944 roku, a w kwietniu 1945 roku jego fragmenty odnaleziono na terenie fabryki Lilpop, Rau i Loewenstein na warszawskiej Woli. Pomnika nie odbudowano. W 2010 roku opublikowano *Listę oficerów i szeregowych saperów poległych w walkach o Niepodległość 1914-1921*, która zawiera dane dotyczące 556 żołnierzy¹⁷. Zdaniem autorów, którzy odtworzyli ją na bazie materiałów archiwalnych, jest ona spisem poległych saperów, jacy byli wypisani na omawianym pomniku z 1933 roku. Co więcej, we wstępie do listy podano, że była umieszczona na pomniku w postaci płyt wykonanych z brązu, będących zapisem stroniec wieczystej księgi pamięci, które zamontowano po obu stronach kamiennego bloku. Z kolei usytuowany przed nim, wsparty na karabinie saper stał jakby na straży

rozłożonej za nim księgi pamięci poległych saperów. W ten sposób po latach przywrócono pamięć 556 saperów, którzy oddali życie za ojczyznę. Wśród nich wymieniono 125 związanych z 2 Pułkiem Saperów Kaniowskich. Ale czy byli to już wszyscy, skoro w artykule prasowym, opublikowanym 30 października 1933 roku, podano liczbę 600 poległych saperów? Czy była to uogólniona liczba? Na pewno w tej grupie wymieniono, a tym samym ponownie upamiętniono, 60 saperów, którzy zginęli 27 czerwca 1920 roku w Susłach. Z nieznanых przyczyn zabrakło na liście ich dwóch kolegów: kpr. Jana Steca i sap. Stanisława Zajki¹⁸.



Il. 6. Zaginiona tablica pamiątkowa z 1926 r., stan z 1928 r.

Źródło: archiwum Stanisława Konopki

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ *Polscy saperzy polegli w latach 1914-2010*, pod red. J. Mańkowskiego, Wrocław 2010, s. 87-94.

¹⁸ Ibidem, s. 87-94. W przypadku 13 żołnierzy autorzy listy podali odmienny zapis co do ich stopnia, imion i nazwisk w stosunku do danych zamieszczonych na tablicy z 1926 r. Z kolei sap. Antoniemu Jędynakowi błędnie przypisano przynależność do 8 Pułku Saperów, gdyż należał do 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów.

**II. 7. Nieistniejący obecnie pomnik
Poległym Saperom z 1933 r.,
stan z około 1936 r.**

Źródło: archiwum autora

W 2012 roku, w trakcie prowadzonych badań, na temat puławskich kaniowczyków dotarł do autora niniejszego artykułu Stanisław Konopka, krewny ppłk. Stanisława Magnuszewskiego, dowódcy 2 Pułku Saperów Kaniowskich z lat 1926-1932. Wówczas przedstawił nieznane dzieje tego oficera, a także część bogatej dokumentacji fotograficznej odnoszącej się do interesującego autora pułku. Jednak to nie był pełny w nią wgląd – ten autor uzyskał dopiero podczas pierwszego wspólnego spotkania w Kielcach w 2014 roku. Wówczas miał on możliwość wypożyczenia całej spuścizny po

podpułkownika, celem kontynuowania prac nad jego biografią¹⁹. Podczas skrupulatnego przeglądania i porządkowania materiałów w teczkach z luźnymi dokumentami i fotografiami jedna z nich wypadła. Okazało się, że to nieznane zdjęcie tablicy z 1926 roku z poległymi kaniowczykami, zaginionej w 1939 roku, poświęconej poległym żołnierzom 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. Dotychczas publikowano ją tylko raz – w 1928 roku, wyeksponowano wtedy jedynie jej zasadnicze elementy, spis poległych i ozdobną płaskorzeźbę, w niezbyt dobrej jakości wydruku²⁰. Z kolei jakość odkrytego zdjęcia okazała się tak dobra, że przy obecnej technice skanowania można obejrzeć każdy detal tej wyjątkowej tablicy pamięci. Zamieszczając fotografię tablicy w publikacji o ppłk. Stanisławie Magnuszewskim, autor postanowił jednocześnie zrekonstruować jej treść i zarazem przywrócić pamięć o poległych pod Zwiahlem 62 saperach. Swój pomysł przedstawił ks. dziekanowi Piotrowi Treli, pod którego kuratelą jest obecnie kościół puławskich kaniowczyków, dziś pw. Matki Bożej Różańcowej. Proboszcz nie odmówił wsparcia w zakresie przywrócenia pamięci i wyraził zgodę na usytuowanie tablicy w Kaplicy Historycznej świątyni



¹⁹ Z. Kielb, „Zapomniani” kaniowczyk ppłk Stanisław Magnuszewski (1888-1968), Puławy 2018.

²⁰ R. Bielski, *Dziesięć lat istnienia...*, op. cit., s. 35.

na ścianie poświęconej 2 Pułkowi Saperów Kaniowskich. Zobowiązał się ponadto do poprowadzenia mszy za dusze 62 saperów poległych 27 czerwca 1920 roku, której dotąd nie mieli. Rozpoczęły się prace przy rekonstrukcji treści pamiątkowej tablicy, w powstaniu której finansowo wsparły autora zaprzyjaźnione osoby: Rafał Bociąg i Lech Marczak. Tablica została umieszczona w Kaplicy Historycznej 11 maja 2018 roku, w 100. rocznicę bitwy pod Kaniowem. Odślonięto ją 13 maja podczas mszy za 62 saperów poległych 27 czerwca 1920 roku w Susłach. Aktu dokonali, w 100-lecie bitwy kaniowskiej i zarazem w roku jubileuszowym odzyskania przez Polskę niepodległości, st. sierż. Piotr Dąbrowski, wnuk śp. saperskiego por. w st. spocz. Bolesława Samca, oraz wyjątkowy gość uroczystości ppłk Mirosław Zyber, dowódca 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów, który przybył na tę uroczystość z pocztem sztandarowym podległego batalionu. Dzięki opisanemu wydarzeniu ponownie powróciła do świadomości lokalnej pamięć o 62 poległych saperach, a przede wszystkim ich personalia, które w latach 1926-1939 były wyeksponowane w tym kościele. Na tablicy umieszczono następujący napis:

1918 Ś.†P. 1920

CZEŚĆ POLEGŁYM, KTÓRZY ZGINĘLI NA POLU CHWAŁY

W OBRONIE CAŁOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI OJCZYZNY

Z 1. KOMPANII 13. BATALIONU SAPERÓW

Poniżej wymieniono wszystkich poległych. Byli nimi: por. Sikorski Grzegorz, ppor. Zeńczak Kazimierz, sierż. Trzciniński Zdzisław, kpr.: Łowicki Wiktor, Steć Jan, Bojanowski Stefan, oraz sap.: Adamczyk Stanisław, Adamus Stanisław, Andrzejczak Bolesław, Bartoszek Józef, Bujak Piotr, Duda Jan, Erlich Berek-Lejba, Filar Bronisław, Gajek Jan, Gawrych Bolesław, Gradosz Jan, Grochal Antoni, Grudzień Wojciech, Harsztark Dawid, Hormula Walenty, Jaremczyk Piotr, Jedynek Antoni, Kaczmarczyk Andrzej, Kałuża Ludwik, Kawan Andrzej, Knaś Feliks, Konefat Piotr, Kosmała Stanisław, Kopacz Antoni, Kornecki Józef, Kozłowski Stanisław, Kreda Izaak, Kryszczyk Stanisław, Krzywozik Józef, Kruk Teodor, Kurlak Jan, Kuzaryna Józef, Laskowski Zygmunt, Lipski Stanisław, Lutomski Władysław, Michalak Władysław, Michalski Józef, Misiorski Antoni, Miszczyka Antoni, Olejnik Józef, Palicki Roman, Piątek Władysław, Pietras Bolesław, Piotrowski Józef, Potocki Józef, Radecki Bronisław, Raparski Adam, Ruchtman Ludwik, Ślusarczyk Jan, Szafel Herszek, Szare Jakób, Szymanek Wilhelm, Uczciwek Jan, Zajka Stanisław, Zilberman Dawid, Zmorek Piotr.



Il. 8. Tablica pamiątkowa poświęcona 62 żołnierzom 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów poległym 27 czerwca 1920 r., będąca również rekonstrukcją treści zaginionej tablicy z 1926 r., Puławy, 11 maja 2018 r.

Źródło: archiwum autora

Kiedy były prowadzone prace związane z wykonaniem pamiątkowej tablicy, niezależnie od nich w kwietniu 2018 roku Hubert Kampa, prezes Fundacji In Blessed Art, został poproszony o zaprojektowanie i wykonanie wnętrza świątyni w miejscowości Susły na Ukrainie. Oczywiście podjął to wyzwanie. Po przybyciu na miejsce, w trakcie prowadzonych prac, miejscowa społeczność polonijna poprosiła go również o upamiętnienie polskich żołnierzy w kościele. Zwrócił wówczas uwagę na dwie wskazane mu zadbane mogiły znajdujące się na pobliskim cmentarzu i przy wjeździe do wsi. Mając od mieszkańców Susel bardzo skąpe informacje o żołnierzach poległych w walkach pod Zwiahem i bazując na tych zamieszczonych na zbiorowej mogile *Pamięci kilkudziesięciu żołnierzy i oficerów wojska polskiego poległych w walkach pod Zwiahem w latach 1919-1920* oraz pamiątkowym krzyżu *Tu spoczywa nieznanymi oficer wojska polskiego poległ w 1920 r.*, Hubert Kampa zwrócił się z prośbą o pomoc do Wojskowego Biura Historycznego w odnalezieniu polskich żołnierzy 1920 roku, odnotowanych jako polegli w Susłach. Prowadząc dalsze rozmowy z mieszkańcami wsi, dowiedział się również, że mogiła żołnierzy polskich do lat 90. XX wieku była ukryta i nie wolno było o niej wspominać. Ukrywano też informacje, że pod krzyżem znajdującym się przy wjeździe do wsi jest pochowany polski oficer. Dopiero w 2014 roku tamtejszy sołtys zadbał o wykonanie pamiątkowych tablic na wspomniane pochówki oraz wzmocnienie i obudowanie zbiorowej mogiły. Na zgłoszony wniosek odpowiedziało Wojskowe Biuro Historyczne, informując Huberta Kampa, że odnalazło jednego żołnierza polskiego poległego w Susłach, którym był ppor. Kazimierz Zeńczak, odznaczony pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*.



Il. 9. Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej przez dowódcę 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów ppłk. Mirosława Zybera i wnuka sapersa kaniowskiego st. sierż. Piotra Dąbrowskiego, Puławy, 13 maja 2018 r.

Źródło: archiwum autora



Il. 10. Ściana pamięci 2 Pułku Saperów Kaniowskich w Kaplicy Historycznej byłego kościoła tej formacji pw. Matki Bożej Różańcowej, Puławy, stan z 2019 r.

Źródło: archiwum autora

**Il. 11. Zbiorowa mogiła żołnierzy
1 Kompanii 13 Batalionu Saperów
poległych 27 czerwca 1920 r. pod
Zwiahlem, Ukraina, Susły,
stan z 15 maja 2019 r.**

Źródło: archiwum Huberta Kampa



Za pośrednictwem Internetu Hubert Kampa dalej poszukiwał wszelkich informacji na temat wspomnianego oficera i bitwy. Natrafił jednak na sprzeczne informacje, dowiedział się bowiem, że we wsi Susły spoczywają żołnierze 26 Pułku Piechoty, wspomniany oficer zaś do niego nie należał. Ustalił to, docierając do cyfrowego zapisu cytowanej publikacji por. Romualda Bielskiego z 1931 roku, w której odnalazł nie tylko opis bitew 1920 roku pod Zwiahlem, ale także informacje



**Il. 12 i 13. Krzyż pamiątkowy i miejsce spoczynku oficera 1 Kompanii 13 Batalionu
Saperów, który zginął 27 czerwca 1920 r., Ukraina, Susły,
stan z 15 maja 2019 r.**

Źródło: archiwum Huberta Kampa

o śmierci por. Grzegorza Sikorskiego i ppor. Kazimierza Zeńczaka oraz o liczbie ich podwładnych poległych w Susłach 27 czerwca 1920 roku. Odkrycie zmobilizowało Huberta Kampę do dalszego działania. 27 marca 2019 roku zamieścił na grupie facebookowej *Wojsko Polskie na fotografiach 1918-1939* informacje o prowadzonych poszukiwaniach na temat polskich żołnierzy poległych w Susłach, wraz z prośbą o pomoc w tej sprawie. Niespełna godzinę po opublikowaniu postu autor niniejszego artykułu skontaktował się z autorem wiadomości i powiadomił go, że chodzi o żołnierzy 1 Kompanii Wojennego 13 Batalionu Saperów, który od 1921 roku wchodził w skład 2 Pułku Saperów Kaniowskich z Puław, natomiast wspomnianych oficerów i część żołnierzy wymieniono na tablicy pamiątkowej z 1926 roku, która zaginęła w 1939 roku. Dodał, że w 2018 roku zrekonstruował treść tablicy, która usytuowana jest w dawnym kościele tej formacji inżynierskiej. W dalszej rozmowie, odnosząc się do opisów: bitwy w Susłach z 27 czerwca 1920 roku, danych identyfikujących formację tam walczącą i wymienionych oficerów, liczby poległych oraz podziału na ich stopnie wojskowe: dwóch oficerów, czterech podoficerów i 56 saperów (łącznie 62), stwierdził, że mogiły, które interesują rozmówcę, skrywają szczątki 62 żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów wypisanych na tablicach z 1926 i 2018 roku.

Gdy ujawniono informacje o identyfikacji poległych polskich żołnierzy mieszkańcom wsi Susły, jeden z najstarszych, społecznik i zarazem opiekun mogił, Paweł Kucharski, postanowił opowiedzieć historię, jaką przekazali mu rodzice, którzy uczestniczyli w pogrzebie saperów. *Porąbali ich tam na tamtym polu, tu na cmentarzu i zabronili ich grzebać. Wtedy były żniwa a oni tacy pocięci leżeli w zbożu. Zabroniono ich grzebać bo wieś spalał. To ludzie w nocy pozawijali takich pociętych w snopy zboża, wykopali mogiłę i tak pogrzebali. Jednego oficera pochowali tam gdzie zginął, na wieździe do wsi. Postawili krzyż i choć wiele razy próbowano go zdemontować to nie pozwolili*²¹. Przekaz ten zgadza się z opisem bitwy autorstwa Romualda Bielskiego, w którym zaznaczył, że żołnierze zostali obdarci z mundurów i posiekani szablami²². W dalszych rozmowach Paweł Kucharski podał ważne informacje co do miejsca pochówku polskich żołnierzy. Stwierdził, że pierwotny kurhan ze szczątkami został w latach 60. XX wieku rozorany, a kości rozrzucono po polu. Mimo wezwań mieszkańców do tamtejszych władz nie podjęto żadnych działań. Wówczas ludzie zebrali kości do nowej mogiły. Miejsce pierwotnej mogiły, w której mogą znajdować się jeszcze szczątki żołnierzy, zostało zamienione na wyasfaltowany parking i drogę przed cmentarzem.

Prezes Fundacji In Blessed Art Hubert Kampa, po zebraniu wszystkich informacji, powiadomił o odnalezieniu mogiły ze szczątkami polskich żołnierzy i ich identyfikacji ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Bartosza Cichockiego oraz konsula generalnego w Winnicy Damiana Ciarcińskiego. Przybyli oni na miejsce pochówku żołnierzy w celu poznania szczegółowej historii tego miejsca. Z kolei Hubert Kampa listownie poinformował o ustalonych faktach prezesa Instytutu

²¹ Relację Pawła Kucharskiego udostępnił Hubert Kampa.

²² R. Bielski, *Zarys historii wojennej...*, op. cit., s. 70.

Pamięci Narodowej Jarosława Szarka oraz Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie. Niemal natychmiast Fundacja In Blessed Art we współpracy z działem Muzeum Czartoryskich w Puławach: Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta oraz ppłk. Mirosławem Zyberem, dowódcą 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów, kontynuującego pośrednio za sprawą 2 Kaniowskiego Batalionu Saperów tradycje 2 Pułku Saperów Kaniowskich – rozpoczęła akcję upamiętnienia poległych polskich żołnierzy.



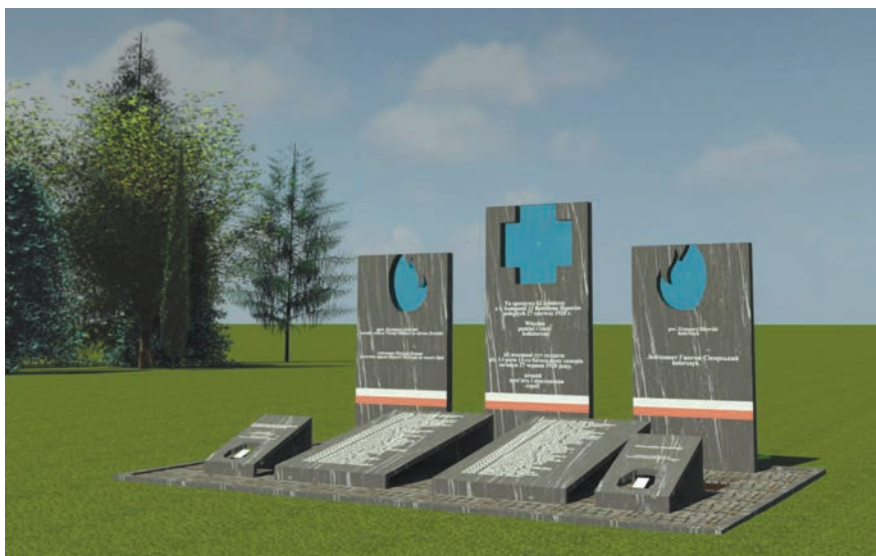
Il. 14. Tytułowy kadr Wideo Tablicy Pamięci poświęconej 62 żołnierzom 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów, poległym 27 czerwca 1920 r., której premiera miała miejsce 27 czerwca 2020 r.

Źródło: archiwum Huberta Kampa

W pierwszej kolejności powstała strona internetowa (www.niezapomniani1920.pl) i profil na Facebooku projektu *Zapomniani Niezapomniani 1920*. Dalsze działania skupiły się na nagraniu Wideo Tablicy Pamięci *Zapomniani Niezapomniani*, do której zaangażowano m.in. Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 51 Pułku Strzelców Kresowych. Ukazuje ona heroiczną walkę błękitnych saperów oraz ich śmierć i pochówek, a także odkrytą mogiłę. Co warto podkreślić, jest to nowatorska forma upamiętnienia poległych polskich żołnierzy. Opublikowano ją w 100. rocznicę śmierci 62 żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów – 27 czerwca 2020 roku, przywracając tym samym ich pamięć i tożsamość. Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem, gdyż przesłanie na Wideo Tablicę Pamięci *Zapomniani Niezapomniani* wystosował prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, a Instytut Pamięci Narodowej objął ją honorowym patronatem.

W toku prac Hubert Kampa przystąpił także do szeregu działań w celu uzyskania informacji o możliwości przebudowy mogiły, która wedle prawa ukraińskiego jest zbudowana nielegalnie. Z pomocą w tej sprawie przyszedł ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Bartosz Cichocki, który wraz z Instytutem Pamięci Narodowej podjął rozmowy dotyczące przeprowadzenia badań i ekshumacji

mogił w Susłach oraz przebudowy zbiorowej mogiły. Natomiast Fundacja In Blessed Art skupiła się na tę chwilę na zaprojektowaniu nowej mogiły, w oczekiwaniu na wyniki poczynań ambasadora.



Il. 15. Wstępny projekt z 2020 r., autorstwa Huberta Kamy, nowej mogiły 62 żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów poległych 27 czerwca 1920 r.

Źródło: archiwum Huberta Kamy

Kolejnym etapem działań fundacji we współpracy z Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta Muzeum Czartoryskich w Puławach oraz badaczem historii wojsk inżynierskich Szymonem Kucharskim było odnalezienie informacji i opracowanie biogramów por. Grzegorza Sikorskiego i ppor. Kazimierza Zeńczaka. Celem było nie tylko poznanie ich przeszłości, ale także stworzenie biogramów w postaci projektów tablic pamiątkowych, które otrzymały pozytywną opinię Instytutu Pamięi Narodowej i mają być zamieszczone w kościele w Susłach. Dzięki nieocenionemu wsparciu Szymona Kucharskiego, który przeprowadził kwerendę w zasobie Centralnego Archiwum Wojskowego, udało się odnaleźć teczkę personalną obydwu oficerów. Pozwoliło to autorowi, po udostępnieniu zebranych informacji, opracować poniższe biogramy.

Grzegorz Sikorski urodził się 25 maja 1884 roku w Radziejowicach (powiat błoński) jako syn Jana i Teofili z Kankiewiczów. Uczęszczał do III Gimnazjum Męskiego w Warszawie, które ukończył w 1906 roku. Studiował na wydziale budowy maszyn Politechniki Lwowskiej, uzyskał dyplom inżyniera w 1911 roku. Pracował w zawodzie w Galicji i Królestwie Polskim. Został wcielony do wojska austriackiego 1 maja 1915 roku, gdzie początkowo pełnił służbę w 16 Pułku Obrony Krajowej. Awansował na starszego żołnierza (1 lutego 1916 roku), a następnie na kaprala (30 kwietnia 1916 roku) i plutonowego (20 sierpnia 1916 roku). Przebywał na

froncie od 1 lipca 1916 roku do 1 stycznia 1917 roku. Przez trzy miesiące (1 stycznia -1 kwietnia 1917 roku) uczęszczał do szkoły dla oficerów rezerwowych w Opawie. Po awansie na chorążego (30 kwietnia 1917 roku) znalazł się w kadrze instruktorskiej szkoły (1 kwietnia-1 sierpnia 1917 roku). Następnie odbył kurs karabinów maszynowych w Trebirje w Hercegowinie (16 czerwca-30 lipca 1917 roku). Po przeniesieniu do 4 Pułku Strzelców Konnych, który operował na froncie rosyjskim na Wołyniu (pobyt 1 sierpnia 1917-10 lipca 1918 roku), awansował 1 stycznia 1918 roku do stopnia podporucznika. W lipcu wraz z pułkiem został przetransportowany na front włoski, gdzie podczas bitwy pod Piarą dostał się do niewoli włoskiej – 27 października 1918 roku. Po jej zakończeniu przybył do Santa Maria Capua Vetere koło Neapolu, tam zaciągnął się 13 listopada 1918 roku do armii polskiej. Przydzielono go do 7 kompanii 2 Batalionu im. Dąbrowskiego. Z nim przybył do Francji 7 stycznia 1919 roku do 5 Pułku Strzelców. 1 lutego 1919 roku został przeniesiony do 1 Kompanii Inżynieryjnej (od 15 kwietnia 1919 roku był jej dowódcą) z 1 Dywizji Polskiej we Francji, z którą wrócił do Polski 26 kwietnia 1919 roku. Następnie został przetransportowany na front wołyński, gdzie przebywał do 29 marca 1920 roku. Awansował 20 czerwca 1919 roku do stopnia porucznika. Następnie jako dowódca 1 Kompanii znajdował się w szeregach 13 Batalionu Saperów. Brał udział w ofensywie na Łuck, Równe i Sarny. Zginął w bitwie pod Zwiahlem 27 czerwca 1920 roku. Posiadał dwa austriackie odznaczenia: Brązowy Medal Waleczności i Krzyż Karola²³.

Kazimierz Zeńczak urodził się 2 marca 1894 roku w Bolechowie w Galicji jako syn Józefa i Alojzy²⁴. W latach 1899-1904 uczęszczał do szkół elementarnych w Drohobyczu i Lwowie, a następnie uczył się w gimnazjum filologicznym w Stryju (1904-1912). Z kolei w latach 1912-1914 był słuchaczem Inżynierii Leśnej w Wiedniu. Od 1912 roku należał do drużyn strzeleckich działających na terenie Wiednia. W późniejszym czasie był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. 18 sierpnia 1914 roku wstąpił jako ochotnik do 13 Kompanii 3 Pułku Piechoty Legionów we Lwowie. Kolejno awansował na starszego szeregowego (25 sierpnia 1914 roku), kaprała (14 września 1914 roku), plutonowego pełniącego wówczas służbę w kompanii technicznej (18 czerwca 1915 roku), sierżanta (30 października 1915 roku) i podchorążego (15 czerwca 1917 roku)²⁵. W 1917 roku ukończył szkołę oficerską w Zegrzu przy 3 Pułku Grenadierów. Jeszcze w tym samym roku został ranny przy eksplozji granatu pod Rarańczą (14 grudnia). Opuścił szeregi armii austriackiej 10 lutego 1918 roku jako żołnierz II Brygady Legionów. 1 marca awansowano go do stopnia podporucznika. Uczestnik kampanii karpackiej, bukowińskiej, besarabskiej i wołyńskiej. Będąc w szeregach II Korpusu Polskiego na Wschodzie, walczył w bitwie pod Kaniowem, w trakcie której dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w niej od 11 maja do 14 listopada 1918 roku i był więziony w Brześciu Litewskim i Białej

²³ Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne por. Grzegorza Sikorskiego, sygn. AP 13931 +14196.

²⁴ Podawane jest też inne imię matki: Albina z domu Petrykówna.

²⁵ Taki zapis stopnia podchorąży pojawia się w źródłach, a w 1921 r. wystąpił już w przypadku tej osoby stopień chorążego.

Litewskiej. Po powrocie do kraju w listopadzie 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego i został przydzielony do Sztabu Generalnego Oddział III (Centralne Kierownictwo Transportu Kolei) w Warszawie. 12 grudnia przydzielono go do Batalionu Wyszko-lenia Wojsk Kolejowych w Jabłonie na stanowisko dowódcy 1 Kompanii. Przeszedł również kurs techniczny w Modlinie w 1919 roku. 10 kwietnia 1919 roku został przeniesiony do Krakowa do Szkoły Podchorążych Kolei nr 2 jako instruktor wyszkolenia piechoty. Na własną prośbę przeniesiono go 27 czerwca do armii gen. Józefa Hallera. Przydzielono go do 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów, gdzie dowodził nią czasowo od 1 do 13 września 1919 roku i od 21 grudnia 1919 do 10 stycznia 1920 roku. 9 lipca 1919 roku został przydzielony do Inżynieryjnej I Dywizji Strzelców Polskich. Był jednym z najodważniejszych oficerów 13 Batalionu Saperów, który zasłynął w bitwach pod Czartoryskiem, Kołkami, Mirofolem w 1919 roku oraz w bitwie pod Zwiąhlem w 1920 roku. 21 marca 1920 roku dowodził obroną przyczółku mostowego w Zwiąhlu na rzece Słucz. Podczas natarcia bolszewików, nie czekając na siły swojej kompanii saperów, tylko z dwoma plutonami podjął kontratak, porywając za sobą żołnierzy z 26 Pułku Piechoty. Swoim działaniem nie tylko zatrzymał cofającą się polską piechotę, ale także – w wyniku zaskoczenia – odrzucił zagrażający polskiej obronie atak wroga, pomimo nieprzyjacielskiego ognia artyleryjskiego i cekaemów. Zadał również duże straty wrogowi. Natomiast w kolejnej bitwie pod Zwiąhlem w czerwcu 1920 roku odznaczył się powtórnie, broniąc z całą kompanią przyczółku mostowego przed armią konną Siemiona Budionnego. Mimo kilkukrotnego odparcia ataków wroga zginął wraz z wieloma żołnierzami 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów (w sumie 62 osoby) po zajęciu przez bolszewików mostu na rzece Słucz. Za męstwo w pierwszej bitwie pod Zwiąhlem wnioskowano dla niego o Krzyż Złoty Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Ostatecznie otrzymał pośmiertnie jego V klasę. Również pośmiertnie otrzymał Krzyż Niepodległości (1933) i Złoty Krzyż Zasługi (1929). Był odznaczony za swoje męstwo Srebrnym Medalem Waleczności oraz Krzyżem Karpackim i Kaniowskim. Ten ostatni we wniosku gen. Józefa Hallera miał być mu zamieniony na Krzyż Walecznych²⁶.

Z kolei próba odszukania fotografii przedstawionych oficerów czy choćby żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu (saperów z lat 1919-1920) zakończyła się, przynajmniej na razie, niepowodzeniem. Udało się jednak odnaleźć w prywatnym archiwum Tomasza Piątka trzy fotografie z pierwszej połowy lat 20. XX wieku jednego z uczestników walk pod Zwiąhlem, chor. Jana Krzosa. Z kolei dzięki wsparciu projektu przez st. chor. sztab. rez. Zbigniewa Stacharskiego udało się wykonać kolorową wersję jednego z wymienionych zdjęć.

Korzystając z przygotowanych biogramów oraz listy nazwisk poległych polskich żołnierzy, fundacja dokonała zmian w wystroju kościoła w Susłach. W jego głównej nawie, nad filarami, umieściła dwie pamiątkowe tablice z nazwiskami i medalami

²⁶ Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne i odznaczeniowe ppor. Kazimierza Zeńczaka, sygn. KW-141/1252, 141/Z-1252, 3546, 65-5650.



Il. 16 i 17. Jeden z uczestników walk pod Zwiahlem w 1920 r. chor. Jan Krzos z 2 Pułku Saperów Kaniowskich, 1. poł. lat 20. XX w.

Źródło: archiwum Tomasza Piątka i Zbigniewa Stacharskiego

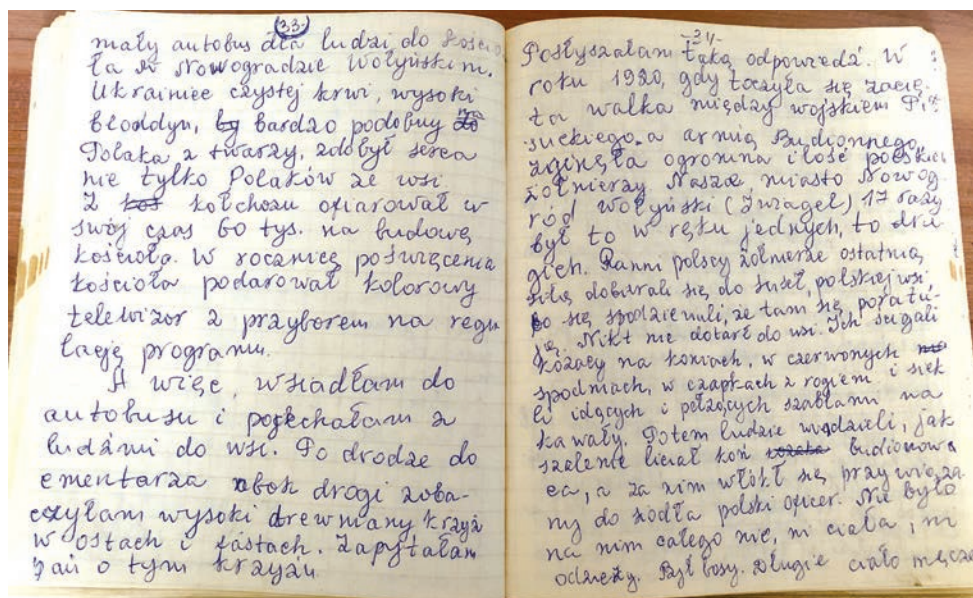
oficerów. Przedśionek kościoła zaś został zaprojektowany tak, aby umieścić w nim tablice opisowe w trzech językach, które będą informowały o wydarzeniach z 1920 roku.

Fundacja nie poprzestała na opisanych działaniach. Prezes Hubert Kampa doprowadził do powstania scenariusza krótkometrażowego filmu, ukazującego historię błękitnej kompanii saperów. Ogłoszono także konkurs na najlepszy utwór muzyczny o poległych żołnierzach 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. W konkursie wyłoniono dwóch zwycięzców: Agatę Seidel, która zaśpiewała utwór *Niezapomniani* do tekstu Huberta Kampa i melodii utworu *Dream it possible*, oraz rapera Hollow HLW, który zaprezentował utwór *Medal Honoru* produkcji NCKY (Greg Nacky). Premiera tych dzieł miała miejsce w 100. rocznicę śmierci saperów – 27 czerwca 2020 roku. Odbędzie się ona w przypadku *Medalu Honoru* na stronach projektu, a w przypadku utworu *Niezapomniani* za pośrednictwem relacji Radia Wnet prowadzonej z Susz. Do obu utworów nakręcono teledyski, wykorzystując w nich zrekonstruowane mundury Błękitnej Armii. Teledysk do utworu *Niezapomniani* w sposób wyjątkowy upamiętnił i podsumował 11 lipca 2020 roku dotychczasowe zmagania o przywrócenie należnej pamięci i tożsamości polskim żołnierzom poległym w Suszach 27 czerwca 1920 roku²⁷.

²⁷ Utwór *Niezapomniani*: tekst polski, reżyseria Hubert Kampa; wokal Agata Seidel, piano Karol Pyka, Backing Vocals Agnieszka Stec, aranżacja i produkcja muzyczna Marcin Blicharski, zdjęcia i montaż Lesław Nowak.

Wydawałoby się, że to już koniec działań i pozostaje jedynie oczekiwanie na wyjątkowe uroczystości w Susłach nad mogiłą poległych polskich żołnierzy, jakie miały się odbyć 27 czerwca 2020 roku. Niestety, pandemia COVID-19 pokrzyżowała plany organizatorów. Jednak los sprzyjał wszystkim zaangażowanym w upamiętnienie błękitnych saperów, gdyż w czerwcu 2020 roku dowódca 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów ppłk Mirosław Zyber poinformował, że działając we współpracy ze szczecińskim Instytutem Pamięci Narodowej, udało mu się doprowadzić do kolejnego trwałego upamiętnienia poległych w Susłach żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. Odświeżenia tablicy na terenie jednostki dokonano w przededniu 100. rocznicy śmierci upamiętnionych (26 czerwca 2020 roku) i było ono połączone z uroczystościami związanymi z 50. rocznicą dyslokacji batalionu z Gryfic do Stargardu.

Na trzy dni przed 100. rocznicą śmierci polskich saperów doszło do niezwykłego i jakże tragicznego odkrycia – odnalezienia opisu śmierci oficera, który zginął we wsi Susły. Najbardziej interesujące fragmenty pamiętnika udostępniła Hubertowi Kampie Wiktorii Szewczenko z Nowogrodu Wołyńskiego (historyczny Zwiahel), prezes Polskiego Stowarzyszenia im. Juliana Lublińskiego w Nowogrodzie Wołyńskim. Wspomnienia te spisała jej babcia, zarazem założycielka stowarzyszenia – Jadwiga Jakubowska.



II. 18. Fragment wspomnień Jadwigi Jakubowskiej odnoszących się do śmierci jednego z oficerów i poległych polskich żołnierzy w Susłach 27 czerwca 1920 r.

Pamiętnik został spisany ok. 1994 r.

Źródło: archiwum Wiktorii Szewczenko

Oto fragmenty pamiętnika odnoszące się do poległych polskich żołnierzy. *Rok poszukiwałam pochowania polskich żołnierzy z roku 1920. Ktoś mi powiedział, że to może być w Suszach. Zaczęłam pytać ludzi. Po kilku miesiącach pani Rozalia powiedziała, że jest wspólny grób żołnierzy polskich na uboczu miejscowego cmentarza. [...].*

Po drodze do cmentarza, obok drogi zobaczyłam wysoki drewniany krzyż w ostach i bluszczu. Zapytałam pań o ten krzyż. Usłyszałam taką opowieść. W roku 1920, gdy toczyła się zacięta walka między wojskiem Piłsudskiego a armią Budionnego zginęła ogromna ilość polskich żołnierzy. Nasze miasto Nowogród-Wołyński (Zwiagiel) 17 razy był to w rękach jednych to w drugich. Ranni polscy żołnierze ostatnią siłą dobierali się do Suseł, polskiej wsi, bo się spodziewali, że tam się poratują. Nikt nie dotarł do wsi. Ich ścigali kozacy na koniach, w czerwonych spodniach, w czapkach z rogami i siekli idących i pętznących szablami na kawały. Potem ludzie widzieli jak szalenie leciał koń budionowca, a za nim włócił się przywiązany do siodła polski oficer. Nie było na nim nic całego, ni ciała, ni odzieży. Był bosy. Długie ciało męczennika teraz było krwawym mięsiwem. Dociągnęli wprawdzie do wsi i szablą obrąbali sznur. Dokonujący egzekucji, stanął, by odpoczął zdyszany koń. Wyrwał trawę i wytarł spoconą szyję konia. Troskliwy... O konia dbał... Obok konającego polskiego oficera momentalnie zebrali się wieśniacy. Kobiety boleśnie zajęczały. Ktoś krzyknął by przynieść wody. Bolszewik złośliwie się uśmiechnął i wyjął szablę z pochew. Ludzie stali nieruchomo. Morderca z tą samą złośliwą miną kazał bryczką zwinąć trupy polskich żołnierzy. Rozkaz był spełniony. Kobiety podeszły do męczennika. Był jeszcze żywy. Umierające usta coś wyszeptwały i prawa ręka okropnie skaleczona trochę się poruszyła w stronę czoła. Pewnie chciał się przeżegnać. Niestety... ręka mu upadła, ciało się wyciągnęło i... zamarło na zawsze. Ludzie jak mrówki rzucili się po chatach. Zmajstrowały jakąś trumnę, włożyli suche siano. Ktoś przyniósł święcone ziółka, drudzy, tym czasem, wykopali dół. Ze łzami i cichym „Anioł Pański” włożono trumnę do dołu... W nocy zrobiono krzyż i grób założono kwiatami. Wykopali ogromny dół i złożyli do niego trupy poszmatowanych polskich żołnierzy. Mówiono, że zamordowany oficer był generałem. Po pewnym czasie wieśniacy na grobie oficera postawili marmurowy pomnik. Ktoś trzymał w pamięci nazwisko i imię. To było wypisane na pomniku. Ale za czasów stalinowskich ten pomnik wyrzucili na cmentarz. I znów ktoś z ludzi postawił tajnie na grobie krzyż.

Zebrałam kobiety, poprosiłam o to, aby na kopcu żołnierzy i na grobie zamordowanego generała polskiego był porządek. Konsul, Pan Tomasz Leoniuk (któremu napisałam o znalezieniu grobów polskich żołnierzy) miał przyjechać do nas na następny dzień. Bardzo wątpiłam, że ludzie zdążą coś zrobić na grobach. Miałam dużo spraw, by godnie przyjąć pana Konsula i delegację. Napisałam Hymn Polonijny na kartkach papieru i gdy jechałam do Suseł z ludźmi, uczyłam ich po drodze. Dwie ostatnie noce przed przyjazdem Konsularnego nie spałam. Ułożyłam scenariusz uroczystości.

14 czerwca 1994 roku. Na granicę miasta wyjechał pan Leon Martyniuk [prezes kołchozu z Suseł] z polskim chórem. Ogromną pomoc okazał mi mój syn Aleksander. Wynajął autobus, zabrał ludzi na granicę miasta. Jadwiga Olszewska zamówiła piękny

korowaj chleba. Jej wnuczka Stasia Olszewska napisała w białoczerwonym kolorze hasło: „Witamy kochanych gości!”. Podjechał duży konsularny samochód. Najpierw przeczytali hasło, a dopiero później wysiedli z samochodu. Moja wnuczka Irena podbiegła i podniosła panu Konsulowi na białej serwetce ślicznie zdobiony chleb i pozdrowiła pana Leoniuka przeze mnie napisanym wierszem: *Generalny Konsulu, gościu kochany Naszej Ojczyzny Synu wybrany, Wita Cię Zwiagiel i wszystko spotem, Lud Polonijny bije Ci czołem. Bądź błogostawiony na naszej ziemi, Bądź naszym królem tu między nami, My Cię, Konsulu, bardzo kochamy Codziennie w gości Cię zapraszamy. Dziewczynki podniosły dla gości bukiety białoczerwonych piwonii. Zagrano Hymn Polonijny, wszyscy obecni zaśpiewali. Pan Konsul był przejęty spotkaniem. Po pobycie w Radzie Miejskiej pojechaliśmy wszyscy do Suseł. Mi nieustannie kołatało serce: czy zdążyli ludzie zrobić? Sprawdzić nie mogłam, bo miałam moc innych spraw, a telefonu do moich drogich pań nie miałam. Uprzedziłam pana Konsula o krzyżu przy drodze. Dojeżdżamy. Samochód Konsula zatrzymuje się, wszyscy wychodzą. Widzę: na wysokim krzyżu grobu generała piękny wieniec żywych kwiatów. Dookoła żelazne zagrodzenie, grób zastany kwiatami. Opowiedziałam przybyłym historię tego krzyża. Potem powróciliśmy do pań, które podeszły do mnie i gorąco uściskały ich szorstkie dłonie ze łzami dziękując za pracę. Na cmentarzu wszędzie była skoszona trawa. Tej pracy dokonał prezes Rady wiejskiej pan Żukowski. Pagórek, usypany nad ciałami polskich żołnierzy, uporządkowany, posypany świeżym piaskiem i ułany pięknymi kwiatami. Pan Leoniuk wziął z samochodu prześliczną wiązanekę białoczerwonych goździków. Szedł pierwszy, a za nim wszyscy. Konsul nisko schylił swą śliczną, jak kwiatek, główkę i powoli położył na grób wiązanekę: „Przyjmijcie, kochani, mój pierwszy upominek od Matki Ojczyzny i swoje pierwsze uznanie po tylu latach zapomnienia”. Płakałam ja, płakali inni. Upadłam na kolana i drżącym głosem zaczęłam mówić „Anioł Pański”. Uklękli wszyscy obecni. Drogi nasz Konsul ukląkł razem z nami. Śliczna twarzyczka Konsula i jego mądre oczy były smutne i zamysłone. Przy wyjściu moje miłe panie ze wsi zaśpiewały Konsulowi Hymn Polski. Grała na harmonijce pani Antonina Szczyrska. Na próżno zaczął Konsul starać się odczytać napis na pomniku męczennika generała. Nikt z obecnych tego odczytać nie potrafił. Czas zrobił swoje... Potem pojechaliśmy do mojej rodzinnej wsi Anety, gdzie obok szkoły kiedyś stała niemiecka kircha. Tam, jak opowiadała mi moja babcia Apolonia Czekalska i moja mama, było pochowane dziewięciu polskich żołnierzy. Na ich pogrzebie moja mama, jako 13-letnia dziewczynka, niosła wianki, uplecione przez mamę i jej siostry. Wśród zabitych byli i ci, którzy przed bojem mieszkali w domu mojej babci, bo szukali rodzin polskich dla zakwaterowania. Na ile nie myliła mojej mamy pamięć – to nazwisko jednego z zabitych to plutonowy Kalinowski. Następne nazwisko które pamiętali to: Gellert, ale wówczas on jeszcze żył (dalszy jego los nie jest mi znany)²⁸.*

Gdy nadszedł oczekiwany dzień, w 100. rocznicę śmierci 62 polskich saperów, 27 czerwca 2020 roku w samo południe przed mogiłą poległych oddano im honory i przywrócono tożsamość. W pierwszej kolejności złożono jednak kwiaty i znicze

²⁸ Zredagowany fragment pamiętnika przekazał Hubert Kampa.



Il. 19. Odświeżenie pamiątkowej tablicy poświęconej 62 saperom poległym 27 czerwca 1920 r. w Susłach. Na zdjęciu od lewej: dr Paweł Skubisz, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, ppłk Mirosław Zyber, dowódca 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów, poseł Michał Jach, Przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, gen. bryg. Sławomir Dudczak, dowódca 12 Brygady Zmechanizowanej im. gen. Józefa Hallera w Szczecinie, Czerwone Koszary, Stargard, 26 czerwca 2020 r.

Źródło: archiwum 2 Stargardzkiego Batalionu Saperów

pod krzyżem, gdzie spoczywa nieznany oficer 13. Batalionu Saperów, a po modlitwie *Anioł Pański*, jaką wedle przekazów Jadwigi Jakubowskiej miano zmówić w czasie jego pogrzebu, udano się do obecnej mogiły poległych żołnierzy z 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. Tam po 100 latach po raz pierwszy odczytano ich nazwiska, czego dokonał konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy Damian Ciarciniński. W uroczystości wzięli również udział: prezes Polskiego Stowarzyszenia im. J. Lublińskiego Wiktorija Szewczenko wraz z zarządem i członkami stowarzyszenia, siostry sercanki – Laurenta i Teresa, Paweł Kucharski dbający o mogiły i pamięć o poległych polskich żołnierzach, korespondenci Radia Wnet – Paweł Bobołowicz i Dmytro Antoniuk, prezes Stowarzyszenia im. J. Stepuły Antonina Szczyraska oraz przedstawiciele innych organizacji polonijnych miasta Nowogród Wołyński i regionu.

Było to jednak bardzo ograniczone wydarzenie, ze względu na epidemię COVID-19, dlatego też główne uroczystości przesunięto na listopad 2020 roku. Z kolei Fundacja In Blessed Art podjęła dalsze działania, których celem jest lepsze poznanie historii bitwy, ale także powstrzymanie nielegalnych przeszukań pól walki w Susłach z 27 czerwca 1920 roku. W tym celu podjęła współpracę z Muzeum



Il. 20. Chwila zadumy nad zbiorową mogiłą poległych 27 czerwca 1920 r. żołnierzy 1 Kompanii 13 Batalionu Saperów. Moment po odczytaniu przez konsula generalnego RP w Winnicy Damiana Ciarcińskiego (drugi od lewej), po raz pierwszy od śmierci saperów, ich imion, nazwisk i stopni, Ukraina, Susły, 27 czerwca 2020 r.

Źródło: archiwum Huberta Kamy

Krajoznawczym w Nowogrodzie Wołyńskim, składając prośbę o zorganizowanie przeszukania miejsc walki. Podjęcie pierwszych działań poszukiwawczych przyniosło nowe odkrycia. Są nimi rosyjskie mapy wojskowe miejscowości oraz odkrycie drugiej mogiły oznaczonej na mapie jako „Bratnia Mogiła”. Odnaleziona w pobliżu łuska i pocisk 8 x 50 Label, wyprodukowane w 1918 roku we Francji, oraz resztki pocisków bolszewickich wskazują, iż mogiła może należeć do poległych 27 czerwca 1920 roku, w pobliżu wsi Susły saperów. Zgodnie z opisem ich walki, 3 i 4 półkompania nie dotarły do wsi, ale wycofały się na zakole rzeczki Smolki, gdzie, gdzie część żołnierzy poległa. Miejsce spoczynku znajduje się obok największego zakola rzeczki i około 1 km od mogiły na cmentarzu. Pozostał po nim nienaruszony fundament. Dalsze poszukiwania są nadal prowadzone. Przy okazji dyrektor wspomnianego muzeum Olena Żowtiuk zaproponowała, aby wspólnie z fundacją rozpocząć organizację wystawy, w części z ekspozycją stałą, opowiadającą o poległych saperach. Ma ona nosić tytuł *Bohaterzy Zwiahla 1920 roku* i odnosić się również do działań wojennych strony ukraińskiej w obronie tej miejscowości. Otwarcie wystawy ma być połączone z odsłonięciem tablic i nowego wystroju kościoła parafialnego w Susłach, gdzie szczególnie upamiętniono opisanych tu saperów. W ramach prac i przygotowań ma zostać również odtworzony sztandar 13 Batalionu Saperów, jaki towarzyszył żołnierzom tej formacji podczas obrony Zwiahla, w trakcie której został przestrzelony.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne por. Grzegorza Sikorskiego, sygn. AP 13931 +14196;

Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne i odznaczeniowe ppor. Kazimierza Zeńczaka, sygn. KW-141/1252, 141/Z-1252, 3546, 65-5650.

Druki zwarte:

Bielski R., *Dziesięć lat istnienia 2-go Pułku Saperów Kaniowskich 1918-1928*, Puławy 1928;

Bielski R., *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Saperów Kaniowskich*, Warszawa 1931;

Kiełb Z., *Zarys historii 2 Pułku Saperów Kaniowskich*, Puławy 2008;

Kiełb Z., „Zapomniany” kaniowczyk pptk Stanisław Magnuszewski (1888-1968), Puławy 2018;

Polscy Saperzy polegli w latach 1914-2010, pod red. J. Mańkowskiego, Wrocław 2010;

Odrodzenie Wojska Polskiego 1918-1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego. Praca zbiorowa, Warszawa 2008.

Druki ciągłe:

Bielski R., *2-gi Kaniowski Pułk Saperów*, [w:] *Historia pułków i batalionów saperskich w latach 1918-1928*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny” 1928, t. 4, z. 6;

Kiełb Z., *Historia sztandarów 2. Pułku Saperów Kaniowskich i ich losy przed i po wrześniu 1939 roku*, „Archeologia Wojenna” 2014, t. 4;

M. S., *W dniu święta saperów P. Prezydent Rzplitej odstonił pomnik ku czci poległych. Uroczystości 10-lecia Szkoły Podchorążych Inżynierji*, „Polska Zbrojna”, 1933, nr 30.